

# A My Swoje...

## Biuletyn kibiców Lechii Gdańsk

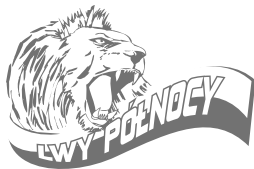
Witamy w kolejnym wydaniu „A My Swoje...”

W dniu dzisiejszym Lechia rozgrywa kolejny ważny mecz, który nabiera znaczenia szczególnie w obliczu ostatniej formy wyjazdowej naszej drużyny. GKS Bełchatów pomimo zajmowanej ostatniej pozycji w tabeli na pewno nie będzie przeciwnikiem łatwym do ogrania, co pokazują mecze z tym przeciwnikiem rozgrywane w ostatnich sezonach.

Przy okazji kolejnego numeru chcielibyśmy prosić Was, kibiców o wsparcie ogólnopolskiej inicjatywy, o której najwięcej informacji znajdziecie pod adresem [www.kibicezabezpieczeniem.pl](http://www.kibicezabezpieczeniem.pl) Cała kibicowska Polska zbiera podpisy pod projektem nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, o której wiele słów już padło, a my kibice doskonale zdajemy sobie sprawę ile niedociągnięć zostało w niej uwzględnionych. Dlatego nasze środowisko stara się wszystkimi siłami, abyśmy byli traktowani z należyty szacunkiem realizując naszą pasję i podróżując za kochaną drużyną po Polsce. W dniu dzisiejszym przedstawiciele Lwów Północy będą zbierać podpisy na listach poparcia na stadionie przed meczem. Każdy może również pobrać listę z podanej wyżej strony i wypełnioną dostarczyć do sklepu Lwów Północy w C.H. Wielki Młyn. Zdobycie minimum 10 podpisów dla każdego z osobna nie stanowi żadnego problemu, a pamiętajmy że w jedności siła. Pokażmy jak wielki potencjał drzemie w Polskich kibicach !!!

Wydając ta gazetkę z meczu na mecz staramy się, aby była ona rzetelnym źródłem informacji na wszelkie tematy kibicowskie dotyczące Biało-Zielonych. Z pewnością wiele rzeczy można robić lepiej lub inaczej, dlatego jeśli macie jakiegokolwiek uwagi co do treści lub wyglądu piszcie do nas na maila [gdansk@kibice-razem.pl](mailto:gdansk@kibice-razem.pl) Nie zapominajmy, że jest to pismo tworzone przez kibiców dla kibiców, a każda Wasza wskazówka pomoże nam stawiać kolejne kroki.

Z Biało-Zielonymi pozdrowieniami !!!



## Lechia On Tour !!!

Wyjazd rzecz święta – w myśl tej zasady udaliśmy się do oddalonej o 700 km Limanowej. W tej malowniczej miejscowości pojawiło się **75** fanatyków Lechii oraz **70** Wiślaków. Początkowo otrzymaliśmy jedynie 50. biletów, ale jak się okazało na miejscu, wszyscy chętni mogli dostać się na stadion. Na meczu nie zajmujemy przygotowanej „klatki”, a udajemy się na trawę za jedną z bramek. Niestety na płotku nie ląduje żadna flaga, gdyż był on zbyt mały, a nie mogliśmy dopuścić, by nasze ukochane barwy tarzały się w błocie. Na ogrodzeniu znajduje się miejsce na transparent poświęcony Ś.P. „Rybce”, z FC Kościerzyna, który dzień wcześniej zginął w tragicznym wypadku. Do zobaczenia przyjacielu!

Podczas meczu prowadzimy sporadyczny doping. Z jednej strony daleka i męcząca podróż, a z drugiej „fenomenalna” gra naszych wkładów do koszulek, bo piłkarzami ich nazwać nie można. Byliśmy pewni, że wybierając 11 ludzi z sektora zaprezentowalibyśmy się lepiej na boisku. Żenująca postawa gdańskich kopaczy spowodowała święto w Limanowej. Wyeliminowanie Lechii było dla miejscowych kibiców największym sukcesem, jaki mogli zobaczyć. Ci zapełnili stadion do ostatniego miejsca, powiesili dwie flagi i dopingowali z całych sił przez 90 minut. Po ostatnim gwizdku zawodnicy Lechii szybkim krokiem udali się do autokaru, zapominając o kibicach z Gdańska! Jedynie kilku z nich zaczęło podążać w stronę sektora gości, jednak po pierwszych krytycznych uwagach „strzelili focha” i zawrócili. Nie dziwota zatem, iż ostatnie okrzyki z ust naszych fanów brzmiały „Lechia to MY!”. Podróż powrotna minęła nam szybko i sprawnie. Podziękowania dla Wiślaków z Krakowa!



fot. Daria Wollenberg

# Co słyhać u przyjaciół?

## Wisła Kraków

Od ostatniego „A my swoje!” nasi bracia spod Wawelu mieli tylko jeden wyjazd. Wiślaczy udali się do Świnoujścia na mecz z tamtejszą Flotą. Na dalekim wyjeździe stawilo się **129 fanów** Białej Gwiazdy, w tym bracia z Gdańska i Wrocławia! Piłkarze Wisły nie powtórzyli „wyczynu” Lechii i pokonali Flotę 4-2, tym samym awansując do kolejnej rundy. Tam Wisła może trafić na... Arkę Gdynia lub Gryfa Wejherowo, czego byśmy sobie życzyli ;).

## Śląsk Wrocław

Nasi bracia z Wrocławia nie pojedą w tej rundzie już nigdzie. Z powodu wymaganych zniszczeń pociągu, podczas powrotu z Warszawy, na WKS nałożono zakaz wyjazdowy. W opinii całej kibicowskiej polski, takie rozstrzygnięcie sprawy jest rzeczą niedopuszczalną i łamiącą jakiegokolwiek reguły. Czy artykuł w „Gazecie Wybiórczej”, może decydować o tym, jak i gdzie ktoś będzie jeździł?! **Piłka nożna dla kibiców!**

## Gryf Słupsk

Nasi bracia ze Słupska mieli okazję... zagrać na boisku piłkarskim! Gryf zgłosił drużynę kibiców do rozgrywek Pucharu Polski. Słupszczanie okazali się jednak słabsi od Unii Korzybie, z którą przegrali 4-6.

Uspokajamy jednak, Gryfici to bardzo wysportowane chłopaki, co udowadniają w innych sportach ;).

Mieliśmy okazję odwiedzić Słupsk przy okazji meczu Gryf – Lechia II, na który przybyło **20 fanów** z Gdańska – dziękujemy Gryfowi za gościnę!

Wydarzeniem ostatnich dni był jednak dla Gryfa wyjazd do Koszalina na mecz z miejscową Gwardią. U zgodowicza Arki stawilo się **120 fanatyków** ze Słupska, wspieranych **44** kibicami z Chojnic (z flagą) oraz **7** Lechistami (również z flagą). Gryf całkiem dobrze dopinguje, jednak nie pomogło to piłkarzom w wygranej i mecz zakończył się remisem 1-1. Jednakże jak się okazało, zwycięzca tego dnia został wyłoniony i okazali się nim fanatycy Gryfa!

## Lechia znaczy Polska

Najświeższą grupą tematyczną działającą w ramach „Lwów Północy” jest grupa historyczno-patriotyczna, która za zadanie ma koordynować i regularnie realizować różnego rodzaju akcje promujące najbardziej cenne wartości dla każdego Polskiego patrioty takie jak Bóg, Honor, Ojczyzna.

Jak mieliśmy okazję niejednokrotnie się przekonać podczas spotkań z bohaterami walk o wolną Polskę, tak popularne wartości w tamtym latach zdają się być w dzisiejszych czasach coraz bardziej pomijane – dlatego My kibice, chcąc w ten sposób odwdzińczyć się pokoleniu naszych dziadków i pradziadków, poczuwając się do odpowiedzialności za krzewienie miłości do ojczyzny zwłaszcza wśród najmłodszych Lechistów będziemy starali się, aby tego typu działania były stałym elementem kibicowsko-gdańskiej rzeczywistości.

Organizując spotkania z Żołnierzami Wyklętymi, przedstawicielami Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, które zyskały swoich stałych uczestników chcemy przede wszystkim przyciągnąć najmłodsze pokolenie gdańszczan. Póki jeszcze mamy to szczęście, aby osobiście posłuchać historii osób, których kilka słów nie może się nawet równać ze szkolnymi podręcznikami, czy nawet fachowymi pozycjami książkowymi. Posłuchać historii tych wielkich ludzi na własne uszy to z pewnością przeżycie na długie lata. W przyszłości chcemy z tego typu działaniem wyjść bezpośrednio do młodzieży szkolnej.

Priorytetowym elementem działań patriotycznych realizowanych przez kibiców Lechii Gdańsk jest upamiętnianie ważnych dat w historii naszego narodu, które często pomijane są przez władarzy krajowych i „nasze” media. Najlepszym przykładem jest sprawa z transparentem wywieszonym podczas meczu z Górnikiem. „**17.IX.1939 – IV Rozbiór Polski**” – cała kibicowska Polska już od kilku lat stara się należycie przypomnieć całemu narodowi o tej jakże ważnej dacie, za co niejednokrotnie obrywała od różnych źródeł. Nie trzeba długo kombinować, aby dowiedzieć się komu i dlaczego głośne obchodzenie rocznicy tego dnia się nie podoba. Każdy głos niezrozumiałego sprzeciwu motywuje nas jeszcze bardziej,

Kolejne spotkanie upamiętniające szczególnie dzień odbyło się 27.09.2011, kiedy to pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego na Targu Rakowym w Gdańsku odbyły się obchody rocznicy powstania PPP. Licznie zgromadzeni Lechiści kolejny raz pokazali jak bliska im jest historia Polski.

W działalności patriotycznej kibicom z Gdańska nie ustępują w również fani z innych biało-zielonych miast.

W **Dzierzgoniu** młodzi kibice przygotowali transparent o treści „17.09.1939 IV ROZBIÓR”, który zawisnął na płocie miejscowego „Orlika”. Obiekt znajduje się przy drodze wojewódzkiej, więc pewne jest, iż wielu kierowców zwróciło na płótno uwagę.

W **Starogardzie Gdańskim** dnia 17.09. odbył się mecz miejscowego KP z Pogonią Lębork. Na płocie stadionu powieszono transparent: "1939.09.17. Pamiętamy!". Rano, tego samego dnia kibice z naszego FC wystawili delegację w uroczystościach upamiętniających wkroczenie wojsk (zd)radzickich do Polski. Pod pomnikiem związanym z tym wydarzeniem złożono biało - zieloną wiązanek kwiatów, przewiązaną szalikiem KP Starogard.

Kolejnym miastem, w którym pamiętano o tak ważnych wydarzeniach w dziejach Polski był **Malbork**. Kibice Pomezanii 01.09. złożyli biało-czerwone znicze z napisem "Pomezania Malbork" pod pomnikami na cmentarzu. Kibice z tego miasta udali się również 17.09. pod tablicę upamiętniającą Sybiraków Ziemi Malborskiej. Tam złożono wieniec oraz zapalono znicze. Całości towarzyszyła flaga Polski „Pomezania Malbork”. Obie akcje spotkały się z bardzo ciepłym przyjęciem wśród oficjeli oraz w miejscowej prasie.



## Kibice Razem Lechia Gdańsk

Przy okazji organizacji testowej Ambasady Kibiców na Długim Targu podczas meczu Polska – Niemcy, pracownicy gdańskiego ośrodka Kibice Razem przy współpracy z inicjatywą „Śląska Droga” zorganizowali wystawę fotograficzną pod tytułem „Kibicowanie jako język uniwersalny2”. Wystawa ta przedstawiała 12 plasz, na których prezentowane były działania stowarzyszeń kibiców z Polski i innych krajów, w tym jedna z nich poświęcona była „Lwom Północy” przedstawiając niektóre z akcji zrealizowanych przez nasze stowarzyszenie.

Nawiązując do projektu Ambasad Kibiców chcielibyśmy wszystkich kibiców zachęcić, aby zgłaszali się do realizacji tego projektu podczas EURO 2012. Całość polega na stworzeniu miejsca, w którym kibice i turyści przybyli do Gdańska na turniej będą mogli uzyskać wszelkie potrzebne im informacje, począwszy od tego jak dostać się na stadion, o której odjeżdża najbliższy pociąg do Wrocławia, kończąc na pomocy w przypadku zgubienia paszportu lub poinformowaniu, gdzie można kupić szalik Lechii Gdańsk. Stowarzyszenie Kibiców Lechii Gdańsk „Lwy Północy” wspólnie z Urzędem Miasta w Gdańsku będzie organizowało swoją stacjonarną Ambasadę Kibiców na Targu Węglowym. **Jeśli w dobrym stopniu posługujesz się językiem angielskim, jesteś osobą pełnoletnią i masz ochotę ciekawie spędzić okres mistrzostw Europy poznając kibiców z całego kontynentu, a jednocześnie zdobyć cenne doświadczenie napisz do nas na maila [gdańsk@kibice-razem.pl](mailto:gdańsk@kibice-razem.pl) . Na zgłoszenia czekamy do 7.10.2011 roku.**

Jako projekt pragniemy również wstępnie zaprosić wszystkich kibiców do udziału w turnieju piłkarzyków, który będzie kolejną okazją do zaprezentowania swoich umiejętności w tabel-soccerze po Biało-Zielonej Lidze Piłkarzyków. Turniej rozegrany zostanie w siedzibie projektu przy ul. Fiszera 10. Już niedługo na stronie projektu wszystkie szczegóły.

O turnieju, jak i o wszelkich innych działaniach ośrodka dowiedzie się ze strony [www.lechiagdansk.kibice-razem.pl](http://www.lechiagdansk.kibice-razem.pl), a także odwiedzając nasz profil na Facebook’u.

## SKLG „Lwy Północy”

Omawiając ostatnie działania, chcielibyśmy na wstępie zachęcić wszystkich kibiców do wstąpienia w szeregi „Lwów Północy”. W najbliższy poniedziałek **03.10.2011** o godzinie **19:00** w Sali ”Akwen” w budynku Solidarności przy ul. Wały Piastowskie odbędzie się comiesięczne spotkanie stowarzyszenia, na którym każdy będzie miał możliwość wypełnić deklarację członkowską i już w najbliższym czasie wspomóc nas w różnego rodzaju inicjatywach. Wiadomo, że im więcej nas będzie działało, tym więcej będziemy mogli wspólnie zrobić dla dobra Lechii i jej kibiców.

W chwili obecnej stowarzyszenie kontynuuje zbierkę książek i materiałów dydaktycznych dla Polaków mieszkających na Litwie. Przypominamy również, iż książki powinny być odpowiednio zadbane, aby ich kondycja pozwalała na przekazanie z czystym sumieniem.

Cały czas także zbieramy nakrętki plastikowe od butelek i innych opakowań, które można przynosić do sklepu „Lwów Północy” w C.H. Wielki Młyn lub do siedziby Kibice Razem na ul. Fiszera 10.

W ostatnią sobotę stowarzyszenie czynnie włączyło się w obchody 65-lecia Szkoły Podstawowej Nr 65 na Dolnym Mieście. Wspólnie z dyrekcją przeprowadziliśmy turniej piłkarski dla drużyn podwórkowych, w którym udział wzięło 6 drużyn. Stowarzyszenie ufundowało Lechijne upominki dla wszystkich uczestników turnieju, a na zdobywców pierwszych trzech miejsc czekały medale oraz okolicznościowe puchary i szaliki, które wręczane były przez zawodników Lechii Gdańsk – Michała Buchalika oraz Aliaksandr Szankou. Przybycie piłkarzy wywołało wielki zachwyt wśród wszystkich zebranych tego dnia na obchodach, a zawodnicy rozdali wiele autografów nie tylko najmłodszym fanom Biało-Zielonych.

Od początku września wznowiła treningi sekcja sportowa realizowana wspólnie przez „Lwy Północy” oraz Gdańskie Stowarzyszenie Sztuk Walki. Tym razem zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w treningach Muay Thai, które odbywają się w każdy wtorek i czwartek w Centrum Sportowym ARMADA na ul. Łakowej 35/38. Więcej informacji na ten temat znajdziecie na stronach [www.lwypolnocy.pl](http://www.lwypolnocy.pl) oraz [www.gssw.pl](http://www.gssw.pl) lub pod numerem telefonu **517 180 909**.

## Historia Lechii Lwów Cz. 3

Na meczach Lechii, tak jak dzisiaj w Gdańsku, ważną rolę odgrywali kibice. Potwierdza to zdarzenie z listopada 1937 roku z derbowego meczu Lechii z Czarnymi Lwów: „goście prowadzili do przerwy, a potem miejscowi pod presją publiczności wyrównali z karnego”. Oczywiście władze okręgu unieważniły mecz, zamknęły boisko na pół roku (skąd my to znamy...) i ukarały piłkarzy Lechii dyskwalifikacjami i zakazami pełnienia funkcji kapitana drużyny.

W tym czasie Lechia traciła już wyraźnie na znaczeniu. Towarzyszyła jej wtedy opinia zespołu słabego, ale nieustannie szukającego zaczepki, nie tylko na własnym stadionie.

Co ciekawe znacznie lepiej Lechia Lwów radziła sobie w... hokeju na lodzie. Większość piłkarzy grała także w hokeja i w 1935 roku zdobyła nawet wicemistrzostwo Polski!

Nie ma co ukrywać - Lechia Lwów nie zawojowała nigdy polskiej piłki. Mało tego, była przez cały okres przedwojenny w cieniu Pogoni i Czarnych, których mecze derbowe elektryzowały cały Lwów, a sympatie kibicowskie dzieliły nawet rodzonych braci. Warto jednak wspomnieć, że Lechia wydała Ryszarda Koncewicza – w latach powojennych wybitnego i długoletniego selekcjonera reprezentacji Polski. Warto też dodać, że wspomniany wcześniej Tadeusz Kuchar – wychowanek Lechii, który potem zdradził ją na rzecz Pogoni, najstarszy ze słynnego klanu lwowskich sportowców, to przodek obecnego właściciela naszej Lechii – Andrzeja Kuchara.

Lechia była trzecim klubem Lwowa i rozegrała jeden tylko sezon w ówczesnej ekstraklasie. Nie ma jednak wątpliwości, że właśnie lwowska Lechia dała naszej Lechii swą nazwę i biało-zielone święte barwy. Bez tamtej Lechii – ze Lwowa, nie było by naszej Lechii - z Gdańska. Dlatego warto czcić pamięć Lechii Lwów – najstarszego polskiego klubu piłkarskiego.

Nie ujmuje to żaden sposób faktom, że nasza Lechia powstała w roku 1945 i właśnie wtedy rozpoczyna się wspaniała historia naszego klubu. Nie będziemy sobie przecież dorabiać historii jak to inne, mało honorowe dodajmy, kluby mają w zwyczaju, chociaż być może nam byłoby nawet łatwiej uzasadnić takie kłamstewka aniżeli innym.

Przy opracowaniu tego artykułu wykorzystano „Lwów i Wilno w ekstraklasie. Dzieje polskiego futbolu kresowego.” Kolekcja klubów, tom 4, GiA Katowice 1997.

**Mars**